

Romantycy Lekkich Obyczajów, Neoromantyzm (

świt zabrał nam tę przepiękną ciszę
a cisza zabrała mi jak brzmi twoje imię
wstydę się wstydę tego
ale nie przeproszę
kiedy sydam z aniołami wybaczyć jest mi prościej

nie ma w nas niczego złego ani dobrego
nie skończymy się dopóki chcemy tego samego

jesteś moim darem nocy
diamentem o zmierzchu
przeciągnęły cie kolory
kłamstwo wisi w powietrzu
mógłbym nigdy nie opuszczać
granic twego łóżka
neoromantyczne słowa
wypełniają mi usta